

Sygn. akt I C 351/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSO Wiesław Kasprzyk

Protokolant: po sekr. sąd. Marta Stankiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 r. w O.

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100 000 (sto tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia (...)
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6819,13 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w(...)) kwotę 9600 zł tytułem opłaty sądowej oraz opłaty od apelacji od uiszczenia których powódka została częściowo zwolniona.

Sygn. akt I C 351/14

UZASADNIENIE

Powódka E. J. wniosła o zasądzenie kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozostającą w związku ze śmiercią męża.

W uzasadnieniu pozwu podała , iż w dniu (...) jej mąż na prośbę M. K. (1) naprawiał stanowiący jej własność kombajn rolniczy . W trakcie naprawy został porażony prądem i zmarł.

Pozwany – (...) SA w W., wniosł o oddalenie powództwa. Pozwany nie kwestionując , iż ubezpieczał odpowiedzialność cywilną M. K. (1) z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego stwierdził , że lampka przenośna służąca do oświetlenia nie należała do właścicielki gospodarstwa i nie ona ją przyniosła . Wskazano , że prawdopodobieństwo porażenia prądem nie mieściło się w granicach rozsądnej przewidywalności , co eliminuje bezprawność czynu. Zdaniem pozwanego stan techniczny lampki nie budził wątpliwości . Przyczyną porażenia było więc zerwanie przewodów przez poszkodowanego co potwierdzone jest faktem , iż poszkodowany spożywał alkohol. Ponadto poszkodowany posiadał doświadczenie w zakresie elektryki , prace wykonywał samodzielnie a nie pod kierownictwem właścicielki gospodarstwa której nie można przepisać obowiązku czuwania nad pracami. Pozwany podniósł też zarzut przyczynienia się poszkodowanego , z ostrożności procesowej, i zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia.

Sąd ustalił , co następuje:

M. K. (1) jest właścicielką gospodarstwa rolnego na terenie którego doszło do wypadku. Jest także właścicielką kombajnu zbożowego który służył jej do zbioru zbóż z własnego 6 ha gospodarstwa rolnego. Cały ten areał obsiewany

był zbożem. Po zakończonych żniwach na własnym gospodarstwie kombajnem tym świadczyła usługi na terenie wsi innym rolnikom którzy nie posiadali kombajnu. W czasie okresu żniwnego kombajn ten pracował nieustannie. Jest to powszechna na wsi praktyka. W dniu awarii kombajnu z uwagi na spodziewane deszcze właściciele kombajnu zależało na szybkiej naprawie.

Uzyskane w ten sposób środki przeznaczone były na zakup paliwa , naprawy sprzętu rolniczego oraz własne utrzymanie. M. K. (1) utrzymywała się wyłącznie z prowadzenie gospodarstwa rolnego. Oprócz uprawy zbóż hodowała trzodę chlewną w ilości ok., 20 sztuk. Posiadała także park maszynowy niezbędny do obsługi swego gospodarstwa rolnego.

D..

Zeznania św.d. M. K. k. 255

W dniu (...) kombajn uległ awarii. O naprawę poproszono A. J.który pracę rozpoczął ok. godz. 15. Ponieważ naprawa przeciągała się , na dworze ściemniło się a poszkodowany dokonywał naprawy leżąc pod kombajnem , zaszła konieczność oświetlenia pola widzenia. Oświetlenie w postaci oprawki żarówki i doprowadzonego do niej przewodu elektrycznego przyniósł ktoś z pozostałych osób pomagających A. J.. W toku naprawy w okolicznościach i z przyczyn nieustalonych doszło do przebicia (najprawdopodobniej na skutek wyrwania jednego z przewodów i zetknięcia się z korpusem kombajnu) i porażenie A. J.. W rezultacie porażenia A. J.zmarł. W tym dniu jak i poprzednim poszkodowany spożywał alkohol. Prowadzone w tej sprawie śledztwo zostało umorzone wobec nie stwierdzenia przestępstwa.

D..

Zeznania św.d. W. B. k. 105, P. C. k. 105v, J. K., G. Mijała k. 106, k. 65 z akt. Ds. 676/11.

Sąd zważył , co następuje:

Żądanie powódki jest uzasadnione w całości.

Prawną podstawą roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi jest przepis art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r . o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W konsekwencji treści tegoż przepisu dla rozstrzygnięcia sprawy decydujące znaczenie ma ustalenie zakresu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonej oraz ustalenie , czy zaistniała szkoda pozostawała w związku z posiadaniem przez M. K. (1) gospodarstwa rolnego.

Odnosząc się do kwestii zakresu ubezpieczenia właścicielki gospodarstwa rolnego podnieść należy , że pozwany nie kwestionował , że żądanie powódki wykracza poza ten zakres. W tej kwestii pozwany nie podniósł żadnego zarzutu.

Kwestią zasadniczą jest zatem wyłącznie ustalenie czy powstała szkoda wyrządzona została w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

W ocenie sądu zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje że szkoda ta wyrządzona została w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Nie może budzić w sprawie wątpliwości , iż przedmiotowy kombajn stanowił „ urządzenie” gospodarstwa rolnego (...) o którym mowa w przepisie art. 55³ kc. M. K. (2) oprócz kombajnu posiadała zespół urządzeń – maszyn (ciągnik , pług , siewnik , brony) niezbędny do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Ten zespół niezbędnych urządzeń (funkcjonalnie związany z gospodarstwem rolnym i faktycznie w nim wykorzystywany) wraz z gruntami rolnymi (6 ha gruntów ornych) , inwentarzem (20 sztuk trzody chlewnej) , budynkami niewątpliwie wyczerpuje definicję gospodarstwa rolnego zawartego w powołanym wyżej przepisie.

Wskazać należy , że gospodarstwo rolne (...) w chwili powstania szkody było funkcjonującym gospodarstwem nastawionym wyłącznie na produkcję rolną a w przypadku kombajnu także na świadczenie usług rolnych na rzecz innych rolników. Uzyskiwany zysk jako ekonomiczny efekt tych usług przeznaczany był bądź na funkcjonowanie

gospodarstwa (zakup paliwa , naprawy sprzętu) bądź na utrzymanie M. K. (1). Prowadzenie gospodarstwa było wyłącznym zajęciem jej właścicielki i stanowiło wyłączne źródło jej utrzymania. Praca kombajnu także w dniu wyrządzenia szkody była ściśle związana z pracą na tym gospodarstwie . Był to okres żniw w którym użycie kombajnu zbożowego jest oczywiste. Powstanie szkody jest więc konsekwencją prowadzenia , funkcjonowania gospodarstwa rolnego a zatem jest związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

Gospodarstwo rolne (...). K. należy uznać za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Wiąże się to z podstawą odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 kc.

W orzeczeniu z dnia 16 stycznia 2014 r Sąd Apelacyjny w Białymstoku (IACa 828/13) stwierdził uznanie gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435§ 1 kc) możliwe jest tylko wówczas , gdy prowadzenie produkcji wytwórczej (roślinnej , zwierzęcej , sadowniczej itp.) oraz uzyskiwanie ich efektów pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystywania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody, w takiej relacji , że od stopnia wykorzystania tych sił zależy w ogóle funkcjonowanie gospodarstwa w zakresie określonego rodzaju produkcji i uzyskiwania jej efektów a nie tylko ułatwienia ich osiągnięcia.

Niewątpliwie sprawne, a niejednokrotnie w ogóle przeprowadzenie żniw i zebranie zboża , nie rzadko poprzez wykorzystanie luki pogodowej , uzależnione jest od użycia kombajnu zbożowego. Jest to obecnie jedyne urządzenie pozwalające jednocześnie skosić i wykonać omloty zboża.

Nie może więc budzić wątpliwości , iż w tym przypadku odpowiedzialność rolnika opiera się na zasadzie ryzyka.

Zebrany materiał dowodowy nie wskazuje na istnienie okoliczności zwalniających rolnika od odpowiedzialności. Zgodnie a treścią art. 435 § 1 kc czynnikami zwalniającymi jest : siła wyższa , wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej. Niewątpliwie w opisanym stanie faktycznym nie występuje siła wyższa. Brak tej przesłanki nie wymaga szerszego komentarza. Szerszego komentarza wymaga przesłanka wyłącznej winy poszkodowanego , bowiem stwierdzono , że w dniu wypadku spożywał alkohol (0,4 we krwi). Przesłuchani przez sąd świadkowie opisywali przebieg naprawy i z zeznań tych nie wynika aby poziom alkoholu miał wpływ na tok czynności poszkodowanego. Natomiast z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić , że to stan techniczny lampki decydował o porażeniu prądem. Pozwany nie przedstawił żadnego przekonującego dowodu który wskazywałby na wyłączną winę poszkodowanego . Zatem odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela rolnika jest uzasadniona.

Prawną podstawą żądania zadośćuczynienia jest przepis art. 446§4 kc. W ocenie sądu żadaną przez powódkę sumę zadośćuczynienia uznać należy za odpowiednią. Przyznając powódce w takim rozmiarze zadośćuczynienie sąd kierował się następującymi kryteriami. Sam wypadek miał charakter nagły i niespodziewany dla całej rodziny poszkodowanego. Wiąże się to ze znacznym szokiem psychicznym dla powódki i dzieci. Towarzyszy temu świadomość utraty osoby najbliższej , świadomość braku pełnej rodziny , obawa przed przyszłością zarówno w sensie funkcjonowania rodziny jak i jej finansowego utrzymania. Była to stosunkowo młoda rodzina z małymi dziećmi a poszkodowany był osobą od której zależało jej utrzymanie. Krzywda jaka dotknęła tą rodzinę jest tym większa im mniejsze są dzieci które zostały osierocone . poszkodowany prowadził działalność gospodarczą a to dawało rodzinie poczucie bezpieczeństwa finansowego. Obecnie sytuacja ta jest zawiła bowiem ogranicza się do świadczeń socjalnych. Te względy , zdaniem sądu, uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Powódka uiściła kwotę 200 zł opłaty od pozwu , 200 zł opłaty od apelacji, wynagrodzenie pełnomocnika powódki za I instancję – 3617 zł, wynagrodzenie peł. powódki za II instancję 2700 zł , poniosła koszty dojazdu świadka w kwocie 102 zł 13 gr . Łącznie daje to sumę 6819 zł 13 gr. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych powyżej kwoty 200 zł. Zatem pozwany jako strona przegrywająca winna zwrócić na rzecz Skarbu Państwa sumę opłat sądowych w wysokości 4800 zł (opłata od pozwu) i 4800 (opłata od apelacji) łącznie 9600 zł.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk